**Rząd zapowiada uszczelnienie dostępu do ulgi podatkowej IP Box. Dotychczas z ponad 6 tys. korzystających z niej podatników większość stanowili programiści. Komentarz eksperta**

**Ulga podatkowa IP Box w założeniu dotyczy firm prowadzących działalność badawczo-rozwojową, a według danych Ministerstwa Finansów, korzystają z niej głównie osoby zajmujące się programowaniem, zatrudnione na kontrakcie B2B. Według nowego projektu, którym rząd zajmie się jeszcze w tym roku, dostęp do ulgi będą miały tylko firmy zatrudniające pracowników. Szczególnie boleśnie uderzy to w specjalistów i specjalistki IT, programistów i programistki o wysokim poziomie doświadczenia, zarabiających nawet kilkadziesiąt tysięcy zł miesięcznie. Planowane zmiany i ich znaczenie dla branży IT komentuje Tomasz Bujok, CEO polskiego portalu z ogłoszeniami o pracy No Fluff Jobs.**

W ostatnim czasie los nie oszczędza specjalistów i specjalistek IT. Zaczęło się od **zadyszki na rynku, pauzowania i wstrzymywania projektów oraz rekrutacji**. Część firm, w tym również gigantów technologicznych, musiała rozstać się z niektórymi pracownikami i pracowniczkami, a sytuacja w branży zmieniła się o 180 stopni – po latach nieobecności zagościł na niej rynek pracodawcy.

Pewne pocieszenie niosła kwestia atrakcyjnych wynagrodzeń i dobrych warunków, na których większość specjalistów i specjalistek IT jest zatrudniona. Z danych **No Fluff Jobs** wynika, że w 1. połowie 2024 r. aż **74,07 proc. ogłoszeń o pracy na stanowiskach seniorskich, czyli dla osób o wysokim poziomie doświadczenia, oferowało możliwość pracy na kontrakcie B2B**. To forma zatrudnienia szczególnie ceniona przez osoby zarabiające kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie, do których doświadczeni pracownicy i pracowniczki IT zdecydowanie należą.

**Ulga IP Box tylko dla firm zatrudniających pracowników**

Co więcej, do tej pory specjaliści i specjalistki IT zatrudnieni na kontrakcie B2B mogli korzystać z **ulgi IP Box**, dzięki której określone dochody są opodatkowane według preferencyjnej stawki podatku wynoszącej 5 proc. Jest ona przeznaczona dla **przedsiębiorców prowadzących działalność badawczo-rozwojową**, by zachęcić do wdrażania innowacyjnych rozwiązań i zwiększania zasobów ludzkiej wiedzy. W tym zakresie chętnie korzystali z niej również programiści i programistki prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą. Bardzo często uzyskiwali oni indywidualną interpretację podatkową, potwierdzającą, że ich działalność spełnia wymagania aktualnych przepisów.

Według[danych Ministerstwa Finansów](https://www.prawo.pl/podatki/ulga-ip-box-jak-liczyc-wartosc-kwalifikowanego-ip,523208.html), w rozliczeniu za 2022 r. z ulgi skorzystało prawie **6,2 tys. podatników**, z czego **większość stanowiły właśnie osoby zajmujące się programowaniem**. Według nowego projektu Ministerstwa, który ma trafić pod obrady rządu jeszcze w tym roku, **z ulgi IP Box będą mogli korzystać jedynie przedsiębiorcy zatrudniający co najmniej trzech pracowników** według określonych zasad. Resort nie podał jednak, na jakiej podstawie zmodyfikowana została powyższa wykładnia, ani co mają zrobić firmy zajmujące się działalnością badawczo-rozwojową, które zatrudniają mniej niż trzy osoby.

W projekcie czytamy, że zmienić mają się również **zasady obliczania daniny solidarnościowej**. Dotychczas niekorzystające z tej ulgi osoby, które uzyskały dochody przekraczające 1 mln zł rocznie, musiały płacić 4 proc. daniny, obliczanej względem zapłaconego podatku dochodowego od osób fizycznych. Nowy projekt poszerza podstawę obliczenia daniny o kwalifikowane dochody opodatkowane IP Box. To oznacza, że ulga IP Box nie uchroni już osób o dochodzie przekraczającym 1 mln zł przed koniecznością płacenia daniny solidarnościowej.

**Zmiany tylko dla 1 proc. osób pracujących w branży IT**

Jeśli aktualne założenia znajdą się w ostatecznej wersji ustawy, wiele z osób aktualnie korzystających z tej ulgi **będzie musiało przejść np. na rozliczanie ryczałtem** 12 proc., co spowoduje zwiększenie obciążenia podatkowego. Branża IT ma aktualnie pod górkę, a rosnące koszty zmniejszają konkurencyjność Polski względem krajów o tańszej sile roboczej, takich jak np. Bułgaria czy Rumunia. Zwiększenie obciążeń podatkowych (co może skutkować **presją na zwiększenie stawek**) może być kolejnym argumentem dla przesunięcia kontraktów do innych krajów.

Z drugiej strony, rozliczanie się na ryczałcie nadal będzie bardziej atrakcyjne niż na umowie o pracę. Programiści z wysokimi zarobkami na UoP dość szybko wpadliby w drugi próg podatkowy, który wynosi 32 proc. Dodatkowo musieliby płacić składkę zdrowotną 9 proc. Co więcej, w szeroko pojętym sektorze IT pracuje 600 tys. osób, w związku z czym **planowana zmiana dotyczy tylko 1 proc. branży**. Dlatego, chociaż zmiany na pewno negatywnie odbiją się na części rynku pracy IT, będą dotyczyć tylko niewielkiej części. Wciąż istnieją inne rozwiązania dla programistów i programistek, które umożliwią ograniczenia klina podatkowego.